

1WYROK

2WIMIENIU

2.1RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

2.2.0.0.0.1 Dnia 19 stycznia 2021 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Małgorzata Ziolecka

Protokolant: p.o. staż. Hanna Kolbertowicz

przy udziale Prokuratora z Prokuratury Rejonowej Poznań Wilda w Poznaniu Joanny Nowak

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2021 roku

sprawy **J. S.**

oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 220 § 1 k.k.

z powodu apelacji, wniesionych przez obrońcę oskarżonego i przez Prokuratora Rejonowego P. w P. od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 2 marca 2020 roku sygnatura akt VI K 485/18

I. zmienia zaskarżony wyrok i na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k. zobowiązuje oskarżonego J. S. do informowania sądu o przebiegu okresu próby,

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego P. Z. kwotę 840 (osiemset czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym,

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i wymierza mu opłatę za II instancję, w łącznej kwocie 140 złotych.

/Małgorzata Ziolecka/

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 563/20
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2	
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA		

0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

0.11.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

0.11.3. Granice zaskarżenia

0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia

na korzyść

na niekorzyść

w całości

w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

0.11.3.2. Podniesione zarzuty

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji

#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

0.11.4. Wnioski

#	uchylenie	#	Zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

oskarżonego, na podstawie przepisu art. 72 § 1 pkt 1 i 2 k.k., obowiązku informowania kuratora o przebiegu okresu próby oraz przeproszenia pokrzywdzonego	# częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
W świetle treści art. 72 § 1 k.k. oczywistym jest, że należy zmienić zaskarżony wyrok i orzec jeden z obowiązków przewidzianych w tym przepisie . Zdaniem Sądu Okręgowego, właściwym i wystarczającym obowiązkiem będzie informowanie kuratora o przebiegu okresu próby.		
Lp.	Zarzut	
2.	Obraza prawa procesowego, mogąca mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, to jest art. 7 w związku z art. 4 k.p.k.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
W myśl dyrektywy określonej w art. 7 k.p.k., organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zgodnie z tą zasadą, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną tego przepisu, gdy:		

1) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),

2) stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),

3) jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k.). (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 roku, V KKN 104/98).

W kontekście powyższych zasad zauważyć należy, że Sąd Rejonowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, na co wskazuje nie tylko zawartość akt niniejszej sprawy, ale przede wszystkim dowody w oparciu, o które Sąd I instancji ustalił stan faktyczny sprawy (karta 472 - 473 akt). Sąd Okręgowy z kolei, przeprowadzając kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia, nie dostrzegł, aby istniała konieczność i możliwość przeprowadzenia jeszcze jakiegoś innego dowodu, który pomógłby w ustaleniu przebiegu przedmiotowych zdarzeń. Zauważyć przy tym należy, że obrońca oskarżonego nie zarzucił Sądowi I instancji niepełności postępowania dowodowego.

Następnie Sąd Rejonowy dokonał oceny zebranego w sprawie i w całości ujawnionego materiału dowodowego i to w sposób czyniący zadość wyżej wskazanym

zasadom. Sąd I instancji w jasny i przekonujący sposób przedstawił tok swojego rozumowania. Każdy z ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów poddany został ocenie, która uwzględnia wskazania doświadczenia życiowego i reguły logicznego rozumowania. Potwierdza to analiza akt sprawy i uzasadnienie wyroku, w którym prawidłowo wskazano, jakie fakty zostały uznane za udowodnione i jakie dowody były podstawą ich przyjęcia. Ocena materiału dowodowego nie budzi zastrzeżeń, albowiem nie wykracza poza ramy swobodnej ich oceny, jest dokładna i nie wykazuje błędów logicznych.

Podsumowując, w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnej analizy wszystkich zgromadzonych dowodów, w sposób wolny od błędów natury faktycznej oraz logicznej i w zgodzie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, kategorycznie i prawidłowo ustalając, iż oskarżony J. S. w dniu 27 września 2017 roku, w J., jako brygadzysta odpowiedzialny za bezpieczeństwo i higienę pracy, nie dopełnił wynikającego stąd obowiązku odpowiedniego zabezpieczenia attyki przed opadami deszczu przez co naraził pracownika innej firmy, P. Z., na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, gdyż spadająca na skutek podmuchu wiatru z wysokości 13 metrów paleta uderzyła pokrzywdzonego, powodując szereg poważnych obrażeń ciała.

Sąd II instancji podnosi w tym miejscu, iż nie jest jego rolą dokonywanie powtórnej drobiazgowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Takowa została bowiem poczyniona przez Sąd rozstrzygający, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie regulami, a Sąd Okręgowy ocenę tę w pełni akceptuje.

Podkreślić jednak należy, że Sąd I instancji po pierwsze miał bezpośredni kontakt z osobowym materiałem dowodowym, a więc mógł ocenić zachowanie świadków i oskarżonego oraz sposób składania przez nich zeznań i wyjaśnień, a po drugie dokładnie przeanalizował wyjaśnienia oskarżonego i zeznania świadków, a więc dowody będące podstawą ustaleń faktycznych, precyzyjnie przedstawiając powody dania wiary tym dowodom, które to stanowisko Sąd II instancji w pełni podziela.

Wskazać też należy, że to, iż oskarżony konsekwentnie nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu, nie może z góry wyłączyć możliwości przypisania oskarżonemu sprawstwa (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 4 października 2005 roku, sygnatura akt II AKa 194/05). Oczywiście oskarżony w procesie karnym nie ma obowiązku dowodzenia swojej niewinności (art. 74 § 1 k.p.k.). W ramach przysługującego mu prawa do obrony może on odmówić (bez podania powodów) odpowiedzi na poszczególne pytania oraz odmówić składania wyjaśnień (art. 175 § 1 k.p.k.) i sam fakt skorzystania z tego uprawnienia nie może dla niego powodować żadnych negatywnych następstw. Jeżeli jednak na składanie wyjaśnień (co również jest jego prawem) oskarżony się zdecydował, to wyjaśnienia te podlegają takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód. Uznanie ich niewiarygodności nie

oznacza wcale, że na oskarżonego przerzucony został, z naruszeniem art. 74 § 1 k.p.k., ciężar dowodzenia jego niewinności (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2008 roku, sygnatura akt III KK 363/07).

W świetle powyższego oczywistym jest, że dowód z wyjaśnień oskarżonego jest poddawany ocenie takiej samej, jak każdy inny zgromadzony w danej sprawie materiał dowodowy. Z tej więc przyczyny wiarygodność złożonych przez oskarżonego J. S. wyjaśnień, musiała zostać oceniona w kontekście wszystkich okoliczności, w szczególności zaś pozostałych zgromadzonych w sprawie i uznanych za wiarygodne dowodów. I tak jak zeznania świadków i dokumenty, a więc dowody istotne z punktu widzenia ustalenia winy i sprawstwa oskarżonego, były spójne, konsekwentne i kompatybilne, tak wyjaśnienia oskarżonego, iż nie popełnił zarzucanego mu czynu, nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie i wiarygodnym materiale dowodowym.

Przypomnieć w tym miejscu także należy, że sąd ma prawo oprzeć się na jednych dowodach, a pominąć inne, jeśli ich treść była rozbieżna. W takiej sytuacji istota rozstrzygnięcia polega na daniu priorytetu niektórym dowodom. Obowiązkiem sądu jest wówczas wskazanie, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych – wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 lutego 2012 roku, sygnatura akt II AKa 35/12. Zdaniem Sądu Okręgowego, z tego obowiązku Sąd Rejonowy wywiązał się w sposób prawidłowy. Jak wskazano bowiem powyżej, dowód

z wyjaśnień oskarżonego, oceniany jest w kontekście wszystkich przeprowadzonych dowodów, w szczególności zaś – jak w niniejszej sprawie – w kontekście uznanych za wiarygodne zeznań świadków i dokumentów. W tej sytuacji zasadnie Sąd I instancji odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego, że nie popełnił zarzucanego jej przestępstwa, a stanowisko swoje w tym zakresie logicznie uzasadnił.

Zatem, zdaniem Sądu Okręgowego, rację ma Sąd I instancji, iż przeprowadzone i uznane za wiarygodne dowody pozwalają na przyjęcie, że zachowanie oskarżonego wypełniało znamiona przestępstwa z art. 220 § 1 k.k. Sąd Okręgowy w pełni podziela tok rozumowania Sądu I instancji, przedstawiony na kartach 474 – 473v akt, który doprowadził do uznania oskarżonego za winnego zarzucanego mu przestępstwa. Utwierdza w tym, dopuszczony przez Sąd Okręgowy w ramach uzupełnienia postępowania dowodowego, dowód w postaci zakresu obowiązków oskarżonego (karta 518 akt), z którego wynika, iż ciążył na nim obowiązek egzekwowania przestrzegania przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy.

Odnosząc się zaś do zarzutów apelacji, Sąd Odwoławczy pragnie zauważyć, iż przy wysuwaniu twierdzenia o przekroczeniu przez organ procesowy granic sędziowskiej swobody ocen, dalece niewystarczające jest powracanie w środku odwoławczym do drobiazgowej, ponownej analizy materiału dowodowego, której rezultatem miałyby być twierdzenie, iż zdaniem skarżącego, preferencje w tych ocenach powinny zostać

przewartościowane w kierunku odpowiadającym poglądom autora środka odwoławczego. Sąd II instancji podkreśla, iż w części wstępnej niniejszego uzasadnienia, z powołaniem się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, wskazane zostały teoretyczne podstawy, które pozwalają na przyjęcie, iż przeprowadzona w niniejszej sprawie ocena materiału dowodowego pozostaje po ochroną art. 7 k.p.k. W przekonaniu Sądu Odwoławczego, wskazane powyżej założenia teoretyczne w odniesieniu do realiów niniejszej sprawy w pełni pozwalają na przyjęcie, iż słuszność miał Sąd Rejonowy uznając, że oskarżony J. S. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia, a uszczegółowionego w wyroku, przestępstwa.

Natomiast argumenty apelacji obrońcy oskarżonego, stanowią jałową polemikę z Sądem I instancji, nie prezentując w istocie okoliczności, które mogłyby podważyć poczynione przez ten Sąd ustalenia i oparte na nich orzeczenie. Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, powinna wykazać usterki rozumowania zaskarżonego orzeczenia. W sytuacji, w której takowych uchybień nie wykazuje poprzestając, co jest bardzo częstym zjawiskiem, na zaprezentowaniu własnej, nieliczącej się na ogół z wymogami art. 410 k.p.k., ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie sposób uznać, że rzeczywiście sąd I instancji dopuścił się przy wydaniu zaskarżonego orzeczenia tego rodzaju uchybienia.

Zatem, wbrew odmiennym wywodom skarżącego, kontrola instancyjna nie potwierdziła, aby postępowanie jurysdykcyjne w niniejszej sprawie było obarczone

uchybieniami, które mogłyby mieć wpływ na treść wyroku. Sąd I instancji procedował z poszanowaniem wszelkich reguł i zasad postępowania oraz nie dopuścił się obrazy przepisów kodeksu postępowania karnego. W toku postępowania zostały wyjaśnione - zgodnie z nakazem płynącym z dyspozycji przepisu art. 366 § 1 k.p.k. - wszystkie istotne dla sprawy okoliczności.

Sąd I instancji nie dopuścił się także obrazy art. 5 § 2 k.p.k. W tym miejscu należy przypomnieć, iż nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k., czyli rozstrzygnięcia niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, podnosząc li tylko wątpliwości samej strony, co do treści ustaleń faktycznych, lub co do sposobu interpretacji prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony nakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju okoliczności zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy, wątpliwości takie powinien był powziąć. Wskazać zatem należy, iż samo tylko zaprzeczanie oskarżonego, że nie dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, nie stwarza sytuacji do oceny której można byłoby zastosować dyrektywę opisaną w art. 5 § 2 k.p.k., skoro sąd oceniający dowody stwierdza wyraźnie, że wyjaśnieniom tym po prostu odmawia wiary, zaś kwestionowane, a newralgiczne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy ustalenia, czyni w oparciu o inne,

obdarzone zaufaniem sądu dowody. Dopiero zatem wówczas, gdyby także i dowody, którym sąd dał wiarę tworzyły luki w możliwości przyjęcia konkretnego ustalenia, a więc wątpliwości, co do nastąpienia określonych zdarzeń, zaś sąd usunął je w kierunku niekorzystnym dla oskarżonego, naruszona zostałaby dyrektywa zawarta w treści art. 5 § 2 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze oraz po dokonaniu wnikliwej analizy akt niniejszej sprawy, Sąd II instancji podnosi, iż nie dopatrywał się w rozumowaniu Sądu Rejonowego luk i wątpliwości, które należałoby rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego. Podkreślić bowiem należy, iż jeżeli da się wiarę dowodom, które Sąd I instancji obdarzył zaufaniem, to brak jest miejsca dla powstania jakichkolwiek wątpliwości, a tym bardziej wątpliwości nie dających się usunąć, co do sprawstwa oskarżonego J. S..

Reasumując, Sąd Rejonowy - korzystając z uprawnień wynikających z art. 7 k.p.k. - dokonał prawidłowej, swobodnej oceny wszystkich zgromadzonych w postępowaniu dowodów i wszechstronnie, zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, w sposób logiczny i niesprzeczny uzasadnił, które dowody uznał za wiarygodne, a którym odmówił waloru wiarygodności, jednocześnie podając wyczerpujące powody takiego rozstrzygnięcia. Odrzucenie przez sąd pewnych dowodów w końcowej ocenie przy jednoczesnym uwzględnieniu innych dowodów, stanowi uprawnienie sądu dokonującego ustaleń faktycznych z pełnym uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów i nie

może być uznane za przejaw naruszenia zasady obiektywizmu, która nakazuje zachowanie obiektywnego stosunku do stron procesowych i do obiektywnej oceny wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie (tak: wyrok SA w Lublinie z 20.06.2012, II AKa 98/12,LEX nr 1216340). W ocenie Sądu odwoławczego owa zasada nie została w przedmiotowym postępowaniu naruszona. Stanowisko Sądu Rejonowego wyrażone w pisemnych motywach wyroku jednoznacznie wskazuje, iż sąd ten rzetelnie rozpatrzył niniejszą sprawę, zachowując konieczny i nakazany przez ustawę obiektywizm w stosunku do stron procesowych. Zatem zarzut obrazy przepisów prawa procesowego poprzez dowolną ocenę dowodów jest całkowicie chybiony.

Podsumowując, Sąd Okręgowy uważa, że zaskarżony wyrok wydano na podstawie pełnego materiału dowodowego, ocenionego zgodnie z zasadami zobowiązującymi w tym zakresie .

Wniosek

Zmiana wyroku i uniewinnienie oskarżonego bądź uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Brak podstaw do uwzględnienia wniosku z uwagi na niezasadność podniesionego zarzutu obrazy przepisów prawa procesowego.

Lp.	Zarzut	
3.	Błąd w ustaleniach faktycznych, mogący mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Pomimo, iż apelacja obronna w niniejszej sprawie sporządzona została przez fachowy podmiot, to takiego zarzutu w niej nie postawiono, a przecież zarzut obraży przepisów prawa procesowego, dotyczący prawidłowej oceny dowodów, jest ściśle związany z zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych.</p> <p>Sąd Okręgowy odniesie się jednak do kwestii błędu w ustaleniach faktycznych, gdyż z apelacji obrońcy oskarżonego wynika, jakoby przebieg zdarzeń w niniejszej sprawie był odmienny od tego ustalonego przez Sąd I instancji (zarzut błędu w ustaleniach faktycznych). Jednak takie stanowisko obrony w żadnym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie. Oczywiście jest prawem obrony oskarżonego mnożenie, a nawet wyolbrzymianie na każdym etapie postępowania takich faktów i ich ocen, które pozwalają na powątpiewanie w jego winę, pod warunkiem wszakże nieprzeinaczania faktów (lojalności wobec faktów). Sąd Odwoławczy wskazuje, że zarzuty zawarte w apelacji wniesionej w niniejszej sprawie mają na celu wskazaną powyżej linię obrony, a apelujący zmierza do takiego</p>		

wyolbrzymienia faktów i ich ocen, by uwolnić oskarżonego od odpowiedzialności za przypisany mu czyn, nie spełniając jednak warunku lojalności wobec faktów, ustalonych w sposób jednoznaczny przez Sąd Rejonowy i w pełni zaakceptowany przez Sąd Okręgowy, co powoduje, że apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest immanentnie związany z zarzutami naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania i jest pochodną odmiennej oceny dowodów, dokonanej przez skarżącego w wywiedzionym środku odwoławczym, której Sąd Odwoławczy w żadnej części nie podziela. W przekonaniu Sądu II instancji dowody obdarzone przez Sąd Rejonowy wiarą dawały w pełni podstawę do poczynienia przez tenże Sąd zaprezentowanych w pisemnych motywach wyroku ustaleń faktycznych w zakresie przypisanego oskarżonemu czynu.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że o błędzie w ustaleniach faktycznych można mówić tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada zasadom logicznego rozumowania. Zarzut taki mógłby być skuteczny jedynie w razie wykazania, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy, jak również doświadczenia życiowego i logiki dopuścił się sąd orzekający w dokonanej przez siebie ocenie dowodów. Apelacja obrońcy oskarżonego takich wymogów nie spełnia, a jej istota sprowadza się do lansowania odmiennej, opartej jedynie na

wyjaśnieniach oskarżonego, wersji zdarzeń, z pominięciem całości przeprowadzonych dowodów, do których odniósł się Sąd Rejonowy. Przedstawiona w uzasadnieniu środka odwoławczego argumentacja jest w istocie dowolną oceną faktów i okoliczności i jako taka nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd I instancji ustalił, a potwierdził to dowód pozyskany w toku postępowania odwoławczego (karta 518 akt), że J. S. w trakcie zdarzenia był brygadystą i był odpowiedzialny za bezpieczeństwo i higienę pracy podległych pracowników. Zgodnie zaś z treścią art. 220 § 1 k.k. kto, będąc odpowiedzialny za bezpieczeństwo i higienę pracy, nie dopełnia wynikającego stąd obowiązku i przez to naraża pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Przy czym w sytuacji, gdy firma, w której zatrudniony był oskarżony, wykonywała prace na terenie innego podmiotu gospodarczego, to odpowiedzialność brygadzysty za bezpieczeństwo i higienę pracy obejmowała także inne osoby, które mogły znaleźć się w zasięgu prac, wykonywanych przez jego brygadę.

Zatrudniając się jako brygadysta, oskarżony otrzymał konkretny zakres obowiązków, polegający m.in. na bezpośrednim nadzorze nad wykonywaną przez podległych mu pracowników pracą i nad ich bezpieczeństwem. Jeżeli przyjmuje się konkretne stanowisko i związany z nim zakres obowiązków, to także odpowiedzialność za ich realizację. Nie jest poważnym i odpowiedzialnym tłumaczenie, że to wyższy w hierarchii firmy

pracownik wydał polecenie, aby do przytrzymania papy położonej na attyce, z uwagi na brak właściwych materiałów, użyć drewnianych palet, opartych pod skosem o attykę i podłoże. Tym bardziej, że z zeznań P. T. oraz, obecnego przy tej rozmowie, świadka B. Ł. wynika, że wydając polecenie zabezpieczenia papy P. T. nie określił sposobu wykonania tego polecenia. Gdyby jednak nawet to zrobił, to nie zwalniało to oskarżonego z odpowiedzialności za bezpieczeństwo. Jeżeli oskarżony nie wytłumaczył P. T. czym grozi takie nieprawidłowe zabezpieczenie papy, to powinien był, widząc – co sam wyjaśnił – wzmagający się wiatr i jego raz mocniejsze raz słabsze porywy zmienić zabezpieczenie papy, bądź ułożenie palet na bezpieczniejsze. Oskarżony nie uczynił. Takie podejście do przyjętego zakresu obowiązków oznaczało nie tylko brak instynktu samozachowawczego oskarżonego, ale po prostu jego nieodpowiedzialność i brak zrozumienia, co oznacza sprawowanie funkcji brygadzysty.

Wskazać przy tym należy, że podejmując zatrudnienie na określonym stanowisku i z określonym zakresem obowiązków, oskarżony powinien był rozważyć czy się na tym zna, czy jest w stanie realizować powierzone mu obowiązki i ponosić za to odpowiedzialność.

Rację ma obrońca oskarżonego, iż organizacja pracy zawsze spoczywa na pracodawcy i że niewykluczone, iż odpowiedzialnością za zdarzenie z dnia 27 września 2017 roku powinni być obarczeni także bezpośredni zwierzchnicy oskarżonego. Nie zwalnia to jednak pracowników danej firmy, zwłaszcza

na stanowiskach kierowniczych, nawet najniższego szczebla, od reakcji na nieprawidłowości w funkcjonowaniu organizacji pracy. A kierowanie ludźmi, jeżeli już się zdecydowało na taką pracę, wiąże się z odpowiedzialnością za nich i ich bezpieczeństwo.

Sąd Okręgowy zauważa nadto, że Sąd meriti orzeka w zakresie wniesionej skargi. Jednak to, iż skarga nie obejmuje wszystkich osób odpowiedzialnych za dane zdarzenie nie oznacza, że tylko z tego powodu osobę oskarżoną można uniewinnić. W tej sprawie oskarżyciel publiczny oskarżył jedynie J. S. i, jak to słusznie ustalił Sąd I instancji, jest on winny popełnienia przestępstwa z art. 220 § 1 k.k.

Rozważania obrońcy oskarżonego dotyczące kwestii odpowiedzialności J. S. i ewentualnie innych osób kierujących pracownikami mogłyby li tylko doprowadzić do uwzględnienia jego stopnia zawinienia przy ewentualnym rozważaniu wymiaru kary lub środków karnych czy kompensacyjnych. Jednakże nie mogą stanowić podstawy do uniewinnienia oskarżonego w sytuacji gdy był on osobą kierującą pracownikami, odpowiedzialną za ich bezpieczeństwo i higienę pracy, a nadto ciążyły na nim określone obowiązki, wynikające z przyjętego ich zakresu.

Z kolei wywody obrońcy o tym, iż w niniejszej sprawie powinny być stosowane przepisy prawa budowlanego w zakresie odpowiedzialności za bezpieczeństwo i higienę pracy są absurdalne. Oznaczało by to, że podwykonawcy, pracujący na danej budowie, są zwolnieni z

takiej odpowiedzialności, jeżeli inwestor budowlany nie zawarł z nimi stosownej w tym zakresie umowy. Jest to nieudolna próba uwolnienia oskarżonego z jakiegokolwiek odpowiedzialności jako brygadzysty.

Podobnie Sąd Okręgowy ocenia wywody obrońcy co do zaistnienia w niniejszej sprawie związku przyczynowego pomiędzy naruszeniem zasad bezpieczeństwa i higieny pracy a narażeniem kogoś na niebezpieczeństwo. Wadliwie położona przez oskarżonego i podległych mu pracowników paleta drewniana, na skutek podmuchów wiatru, spadła i okaleczyła oskarżyciela posiłkowego. Zdaniem Sądu Okręgowego jest to bezsporny związek przyczynowo – skutkowy pomiędzy działaniem oskarżonego a skutkiem w postaci narażenia P. Z. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty zdrowia bądź życia.

Reasumując, kontrola odwoławcza wykazała, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, co do przebiegu zdarzeń i odpowiedzialności oskarżonego J. S..

Zastrzeżeń Sądu Okręgowego nie budzi również przyjęta przez Sąd I instancji, w oparciu o prawidłowo ustalony stan faktyczny, kwalifikacja prawna czynu oskarżonego z art. 220 § 1 k.k. (karty 473 – 473v akt). Sąd I instancji dokonał prawidłowej subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod odpowiedni przepis prawa karnego materialnego. Skoro zaś tak, to zarzut obrońcy oskarżonego obrazy prawa materialnego jest całkowicie chybiony.

Przypomnieć bowiem należy, że zarzut obrazy prawa materialnego

z części szczególnej Kodeksu karnego może być postawiony tylko wówczas, gdy skarżący akceptuje dokonane przez Sąd meriti ustalenia faktyczne. Sąd I instancji w pierwszej kolejności dokonuje ustaleń faktycznych sprawy w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, który w procesie analizy i oceny uzna za wiarygodny. Następnie zaś ustalony stan faktyczny składający się z elementów strony przedmiotowej i podmiotowej poddaje prawno – karnej analizie w aspekcie tego, czy ustalone przez sąd zachowanie oskarżonego wyczerpuje, czy też nie znamiona określonego przepisu lub przepisów (przy kumulatywnej kwalifikacji prawnej). Ze wskazanych powodów jednoczesne kwestionowanie dokonanych przez Sąd meriti ustaleń faktycznych oraz przyjętej w wyroku kwalifikacji prawnej należy uznać za błędne, a zarzut obrazy prawa materialnego dodatkowo należy potraktować jako przedwczesny. Jest on bowiem aktualny dopiero wówczas gdy skarżący akceptuje w całości ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti.

Wniosek

Zmiana wyroku i uniewinnienie oskarżonego bądź uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Brak podstaw do uwzględnienia wniosku z uwagi na niezasadność

podniesionego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, jak i obraży przepisów prawa materialnego.

4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU

1. Ponieważ obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w całości, dlatego też Sąd Okręgowy z urzędu odniesie się także do kary wymierzonej oskarżonemu.

Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności

W pierwszej kolejności przypomnieć należy, że sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do ukaranego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw wykroczenia, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem wykroczenia i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

W niniejszej sprawie Sąd I instancji, jak wynika z uzasadnienia – karta 474 - 475 akt, kierował się powyższymi zasadami, a także uwzględnił wszystkie okoliczności łagodzące i obciążające. Sąd Okręgowy podziela rodzaj i wysokość orzeczonej kary pozbawienia wolności, a także zasadność zastosowania warunkowego zawieszenia jej wykonania, jak i słuszność orzeczenia o nawiązce.

Oceniając wymiar kary, jak i środka karnego, przypomnieć należy, że rażąca niewspółmierność kary/środka karnego występuje wtedy, gdy kara czy środek nie uwzględniają w należyty sposób stopnia społecznej szkodliwości przypisywanego czynu oraz nie realizują wystarczająco celu kary/środka karnego, ze

